

PAŁUKI



PISMO LOKALNE ROK V / NR 163 / 7 KWIETNIA 1995 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 80 GR / 8000 ZŁ/

Wielki Post to dla katolików okres poprawy, rzetelnego wysiłku, aby zmienić życie na lepsze. Pomagają w tym rekolekcje wielkopostne. Ma się dokonać w czło-wieku przemiana życia, odwrócenia się od zła i zjedno-żenia z Bogiem.

W tym roku rekolekcje w parafii pw. św. Michała Archanioła w Keyni trwały od 27 do 30 marca.

Dzieci, młodzież i dorośli mieli możliwość uczestnictwa w naukach rekolekcyjnych głoszonych przez ojca Łukasza Rosiaka z zakonu franciszkanów.

Obok mszy świętych, nauk rekolekcyjnych dla każdej grupy wiekowej oraz drogi krzyżowej przygotowanej przez katechetów Szkoły Podstawowej nr 1, program rekolekcyjny obejmował filmy o treści religijnej, spotkanie z pieśnią i poezją wielkopostną oraz konkurs plastyczny zorganizowa-ny przez Keyński Ośrodek Kultury.

ciąg dalszy na s. 4

Czas rekolekcji



Krzysztof Sójka i Tomek Nowakowski, którzy zajęli drugie miejsce w konkursie piosenki dziecięcej, obok nich z lewej katecheta Anna Drabik, z prawej prowadząca konkurs Jadwiga Kątnik.

SKR Januszkowo

Brak quorum

Walne Zgromadzenie Delegatów Spółdzielni Kółek Rolniczych w Januszkowie zwołane na 4 kwietnia nie odbyło się. Brak kilku osób sprawił, że nie było quorum.

Członek Rady Nadzorczej Teofil Dudziak zaproponował, aby w tej sytuacji zrobić zebranie nieformalne i wypowiedzieć się na temat problemów związanych z działalnością kółek. Informacje te byłyby wskazówką dla Rady Nadzorczej do dalszego działania.

Nie zgodził się z tą propozycją radca prawny Jerzy Siwiak. Powołał się na statut spółdzielni, który nie przewiduje przypadkowych towarzyskich zgromadzeń, na których się deliberyje o sprawach najważniejszych. Mówił dalej, że po to się zwołuje walne zgromadzenie, po to jest Rada i likwidator, aby w tych gremiach rozmawiać o problemach. Powiedział, że rolą delegatów jest wzajemne zachęcanie się do uczestniczenia w zgromadzeniu i podejmowanie wiążących decyzji w formie uchwał.

Przewodniczącą Rady Nadzorczej Mirosław Wietrzykowski przeprosił rolników za stracony czas.

Następny termin zebrania ustalono na 25 kwietnia.

MARIA WARDA

Sportowcy Pałuk 1994



W piątek, 31 marca w Urzędzie Miejskim w Żninie burmistrz Żnina Leszek Jakubowski i wydawca Pałuk Dominik Księski wręczyli puchary i dyplomy najlepszym sportowcom Pałuk. Otrzymali je (na zdjęciu od lewej): Tadeusz Hareza (sporty motorowodne, Team Hareza), Magdalena Kamińska (tenis stołowy, SKS Bożejewice), Rafał Witucki (piłka nożna, MKS Pałuczanka), Radosław Stelmazewski (piłka nożna, MKS Pałuczanka), Paweł Malacha (judo, MKS Pałuczanka), Andrzej Brzykcy (hokej na trawie, LKS Gasawa), Eliza Piechocka (judo, MKS Pałuczanka), Jerzy Śniadecki (szachy, LZS-ŻDK Żnin), Marlena Biskupska (judo, MKS Pałuczanka) i Tomasz Cichoń (judo, MKS Pałuczanka).

Burmistrz wręczył oprócz tego ufundowane przez siebie nagrody, a prezesi klubów sportowych: Krystian Stypczyński (MKS Pałuczanka) i Wojciech Putz (LSK Gasawa) - upominki dla swoich zawodników. Team Hareza obdarował wszystkich upominkami od swoich sponsorów (Coca-Cola Bydgoszcz, Graf-Bog Żnin i Hilleshog).

W spotkaniu wzięło udział wielu zaproszonych gości - był obecny kierownik Urzędu Rejonowego Bogdan Świercz, sponsorzy sportu, dyrektorzy szkół.

Spośród 572 kuponów wylosowano 10 osób, które otrzymają prenumeratę "Pałuk" (ich nazwiska podajemy na stronie 4).

(mj)

Biblioteki

Łabiszyniacy pierwsi w województwie

Jak wynika ze statystyki Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy spośród 29 miast i gmin województwa bydgoskiego w ubiegłym roku najwięcej wypożyczeń na 100 mieszkańców odnotowano w Łabiszynie (982), drugie miejsce zajęło Strzelno (599), następnie Pakość (595), czwarte - Szubin (593), piąte Barcin (587). Na dalszych pozycjach uplasowały się: Żnin (399), Kcynia (311) i Janowiec Wlkp. (221). W gminie Gasawa było 376 wypożyczeń na 100 mieszkańców, a w Rogo-wo 332. (rn)

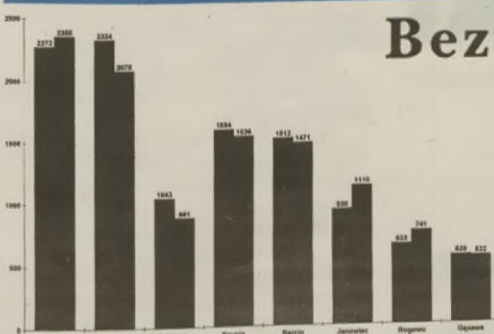
Czy nie kusi Was nagroda?

Z uwagi na małą ilość zgłoszeń organizatorzy konkursu na najbardziej zadbaną posesję w Janowcu, ogłoszonego w związku z obchodami 700-lecia miasta, przedłużyli termin zgłaszania do 25 kwietnia. O miano najładniejszej posesji mogą ubiegać się również mieszkańcy z terenu wiejskiego. (cz)

Bezrobocie maleje

szczegóły - s. 3

lewy słupek oznacza ilość zarejestrowanych bezrobotnych w roku 1993, prawy - w roku 1994.



BLACHA OCYNKOWANA!

ARKUSZ 21, 65 zł

- * materiały syplikie,
- * wyroby ceramiczne,
- * płytki ceramiczne, wykładziny,
- * materiały izolacyjne i pokryciowe,
- * materiały instalacyjno-sanitarne,
- * urządzenia sanitarne,
- * kamionka, rury, koryta,
- * chemia budowlana
- * stolarka budowlana (drewniana i PCV),

1945 50 1995



POZNAŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH S.A.

HURTOWNIA nr 7

88-400 ŻNIN, ul. MICKIEWICZA 37, tel. 22-628, czynna od godz. 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty od 8⁰⁰ - 13⁰⁰

ATRAKCYJNE CENY

- | | | |
|----------|------------------------------------|--------------|
| O | * blacha dachówkopodobna..... | RAUTARUUKKI |
| F | * okna do poddaszy..... | VELUX |
| E | * płyty dachowe..... | ONDULINA |
| R | * kleje..... | ATLAS |
| T | * papy..... | ZDUŃSKA WOLA |
| A | * gips budowlany i szpachlowy..... | DOLINA NIDY |

Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

We wtorek 28 marca w USC w Dąbrowie zostały wręczone, nadane przez Prezydenta RP, medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jubilatów, którzy obchodzili 50-lecie małżeństwa.

Wszystkie przybyłe na tę uroczystość pary: Państwo Zofię i Józefa Sobieckich, Stanisławę i Franciszka Przybyszów, Władysława i Jana Guziółków, Mariannę i Tadeusza Balcerzaków oraz Eugenię i Stefana Karaszewskich powitał kierownik USC z Dąbrowy Hieronim Kwiatkowski słowami: *Szanowni małżonkowie Wasze 50-lecie trwałe, szczęśliwe i przykładne pożycie małżeńskie to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia istoty związku dwojga bliskich, kochających się osób. Wy, drodzy Jubilaci jesteście dziś wzorem zgody i miłości małżeńskiej dla tych wszystkich,*

którzy decydują się związać węzłem małżeńskim zakładając nową rodzinę. Po słowach powitania medale Jubilatów wręczył wójt gminy Dąbrowa Stanisław Łagowska i przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Białecki. Wszystkie panie otrzymały piękne bukiety kwiatów. Za medale w imieniu odznaczonych podziękował Franciszek Przybysz, a następnie wszyscy Jubilaci wpisali się do księgi pamiątkowej uroczystych zdarzeń USC. Toast lampką szampana wzniosła i życzenia w imieniu władz gminy oraz wszystkich mieszkańców złożyła pani wójt. Miło i szybko upłynął czas przy skromnym posiłku, ciastkach i kawie. Życzeń nigdy nie za dużo i pomimo, że składałem je każdej parze z osobna raz raz jeszcze dla wszystkich razem Życie długo i szczęśliwie drodzy Jubilaci, wszystkiego najlepszego życzy

PAWEŁ DOMAGALSKI



Od lewej wójt Stanisław Łagowska, Władysław i Jan Guziółek, Stanisław i Franciszek Przybyszowie, Marianna i Tadeusz Balcerzakowie, Eugenia i Stefan Karaszewscy, Zofia i Józef Sobiecy, kierownik USC Dąbrowa Hieronim Kwiatkowski i przewodniczący Rady Gminy tadeusz, Białecki. fot. Paweł Domagalski

Z policyjnego notesu

□ 26 marca w Łabiszynie na ul. Poznańskiej kierowca samochodu volkswagen golf Jacek O. podczas cofania uderzył w jadącą skodę favorit kierowaną przez Andrzeja E. (an)
□ 27 marca około godz. 3³⁰ Komenda Policji w Szubinie została powiadomiona o włamaniu do domu jednorodzinnego w Rynarzewie (gm. Szubin). Sprawca został złapany na gorącym uczynku przez właściciela i nie zdążył niczego zabrać. (zj)
□ 27 marca w Zalesiu Barcińskim samochód ciężarowy tatra z przyczepą uderzył w drzewo. Obrażeń ciała doznał 43-letni Władysław R. z Nowej Wsi. Samochód został uszkodzony, straty ocenia się na 4000 zł. (zj)
□ 28 marca w Rynarzewie (gm. Szubin) obywatel Niemiec 21-letni Georg K. kierujący samochodem opel kadet nie zachował ostrożności i spowodował wypadek. Doznał niegroźnych obrażeń ciała. (zj)
□ 28 marca w Łabiszynie na skrzyżowaniu ulic Szubińskiej z Bydgoską kierowca samochodu nysa Szczepan J. wpadł w poślizg i wjechał do przydrożnego rowu. (an)
□ 28 marca w Dąbrówce Słupskiej (gm. Szubin) samochód ciężarowy lioz należący do przewoźnika litewskiego zderzył się z autokarem mercedes-oto kierowanym przez Elżbietę G. z Opola, który wpadł w poślizg i stanął na środku jezdni. Autokar oraz samochód usunięto z drogi przy pomo-

cym do Henryka K. Motocyklista doznał niegroźnych obrażeń ciała. Straty wynoszą 200 zł. (zj)
□ W nocy z 31 marca na 1 kwietnia nieznani sprawcy włamali się do sklepu przemysłowo-spożywczego w Suchoręczu (gm. Kcynia). Ukradli alkohol, słodycze, papierosy o wartości 1700 zł. Podobnego włamania i kradzieży dokonano z 2 na 3 kwietnia w sąsiednich Słonawach (gm. Szubin). (jóm)
□ W nocy z 2 na 3 kwietnia dwóch mieszkańców Żnina uszkodziło samochód mitsubishi pajero obywatela Niemiec, który był zaparkowany na parkingu niestrzeżonym przy ul. Browarowej. Sprawców ustalono. (el)
□ 4 kwietnia mieszkaniec Słębowa S.K. głosił o kradzieży koła od rozrzutnika obornika wartości około 2,5 zł. sprawcy kradzieży nie ustalono. (el)

Gorące wieści

□ 30 marca OSP Dąbrowa o 12⁰⁰ została wezwana do pożaru w Mogilnie, gdzie w komora lakiernicza. W akcji gaszenia brały udział dwie sekcje z Państwowej Straży Pożarnej z Mogilna, OSP Gębice, OSP Dąbrowa. W czasie pożaru poparzeń I i II stopnia doznał dwaj pracownicy tego zakładu. Straty są znaczne. (pd)

Pałuckie jednostki w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym

24 sierpnia 1991 roku uchwalona została ustawa O ochronie przeciwpożarowej oraz O Państwowej Straży Pożarnej. Jak z niej wynika straż pożarna jest dziś służbą powołaną nie tylko do działań ratowniczo-gaśniczych podczas pożarów, ale także niosącą wszechstronną pomoc ludziom znajdującym się w sytuacji zagrożenia - w zakresie zadań straży weszło także ratownictwo techniczne, chemiczne i ekologiczne. W wyniku tych decyzji zrodził się Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, którego ideą jest stworzenie takiego zespołu działań gdzie człowiek - bez względu na rodzaj i wielkość zagrożenia, daje sygnał, a system ma tak funkcjonować aby zagrożonemu udzielić wszechstronnej, skutecznej pomocy.

Podstawową siłę systemu stanowią zawodowe Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze. Ponieważ Polska liczy ich niewiele wiele i są one często oddalone od miejsca zdarzenia odległością dochodzącą nawet do kilkudziesięciu kilometrów, to aby skrócić czas dojazdu włączono do systemu formacje ochotniczych straży pożarnych. Tak więc obrona życia, zdrowia i mienia obywateli oraz ochrona środowiska naturalnego, w którym żyje człowiek spoczywa nie tylko na Państwowej Straży Pożarnej, Zakładowych i Terenowych Służbach Ratowniczych, ale również na jednostkach ochotniczych.

Chęć wstąpienia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego wyraziło w całym kraju ponad 2.000 jednostek ochotniczych. Zobowiązały się one do tego, że niezależnie od zleconych im zadań w swojej gminie będą w ramach systemu brać udział w akcjach poza gminą, rejonem, województwem, a jeśli to konieczne - także poza krajem. W celu zakwalifikowania ich do systemu dokonywano dokładnej analizy wyposażenia w sprzęt specjalistyczny, analizy bazy, systemu alarmowania, danych osobowych, odpowiedniego przeszkolenia i stanu zdrowia jej członków.

Na naszym terenie (rejonie) działa 80 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Spośród nich zaledwie 6 znalazło się na liście włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Należą do nich:

- OSP Królikowo
 - OSP Barcin
 - OSP Kcynia
 - OSP Sipiory
 - OSP Gąsawa
- Jednostki te uznano za najbardziej operatywnie działające na terenie naszego rejonu. Za kryteria uznano m. in. posiadanie dwóch lub co najmniej jednego samochodu gaśniczego. Zależy to od tego, czy w danej gminie pozostałe jednostki gwarantują pełną realizację zadań ratowniczych w przypadku zadsponowania jednostki włączonej w KSRG poza teren gminy (o tym decyduje komendant rejonowy PSP). Pojazd powinien posiadać oprócz pozytywnej opinii pod względem taktyczno-technicznym, radiotelefon pozwalający pracować w częstotliwości KSRG. Jednostka nie może liczyć mniej niż 20 osób w wieku od 18 do 45 lat, zamieszkałych i pracujących w miejscowości, gdzie znajduje się siedziba wytypowanej OSP. Każdy z członków zobowiązany jest przejść kurs zapewniający obsadę poszczególnych funkcji minimum przez dwie osoby. Szkolenie prowadzi nieodpłatnie Państwowa Straż Pożarna.

Wyżej wymienione jednostki posiadają również całodobową łączność telefoniczną umożliwiającą szybkie i sprawne połączenie z najbliższym punktem alarmowym lub Rejonowym Stanowiskiem Kierowania Komendy Rejonowej PSP w Szubinie. W swoim wyposażeniu mają również niezbędną syrenę elektryczną oraz komplety ubrań specjalnych i indywidualne uzbrojenia osobiste strażaka. Każdy z członków podlega okresowym bezpłatnym badaniom lekarskim, a w razie gdy ulegnie wypadkowi w czasie prowadzenia działań ratowniczych lub ćwiczeń będzie hospitalizowany w szpitalu służby zdrowia MSW według diagnozy lekarza.

Wytypowanie tych jednostek do KS nastąpiło po uzgodnieniu z podmiotem utrzymującym daną jednostkę, zarządem i członkami OSP. Oprócz wyżej wymienionych wytypowano również OSP Rogowo, OSP Łabiszyn i OSP Janowiec Wlkp. Po dokładnej analizie w wyniku obaw, czy sprzęt i urządzenia wchodzące w skład wyposażenia jednostki są

wystarczające, wycofano propozycje. Członkowie jednostek, którzy wyrazili chęć włączenia się do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zdają sobie sprawę, że przejęli na siebie trudne i odpowiedzialne obowiązki. W zamian za to mogą liczyć jedynie na ewentualne przekazanie niezbędnego im sprzętu używanego przez zawodowe formacje straży pożarnej oraz na pomoc ze strony budżetu państwa wtedy, gdy tylko będzie to możliwe. MALGORZTA JAROCKA

Zmarł najstarszy mieszkaniec Janowca Wlkp.

Franciszek Werwiński był najstarszym mieszkańcem Janowca. 20 marca br. obchodził 96 urodziny. Zmarł 3 kwietnia br. Pogrzeb odbył się 6 kwietnia.

Po jego odejściu najstarsza mieszkanka Janowca jest Katarzyna Wiczorek urodzona 20 września 1901 r. (cz)

ZMARLI

Stanisław Pawlicka, l. 84 (Kcynia) 26 III; Henryk Domański, l. 74 (Szubin) 26 III; Helena Maria Woźna, l. 83 (Żnin) 27 III; Wanda Robakowska, l. 71

(Cerekwica) 27 III; Krystyna Stróżewska, l. 42 (Szubin) 29 III; Marian Damazy, l. 84 (Żnin) 29 III; Walerian Tobolski, l. 69 (Smerzyn) 29 III; Leon Berliński, l. 85 (Parlin) 29 III; Stanisław Formela, l. 58

(Sobiejuchy) 30 III; Lucjan Tadeusz Nowakowski, l. 43 (Rogowo) 30 III; Leon Błażejczak, l. 90 (Jaroszewo) 30 III; Ewa Wójcik, l. 83

(Brzyskorzystewko) 31 III; Jan Kluczewski, l. 38 (Obudno) 31 III; Wanda Polaczyk, l. 67 (Zalachowo) 31 III; Waleria Potrzebna, l. 75 (Dąbrowa) 2 IV;

podali do druku: Teresa Dytman, Danuta Siwak, Eleonora Janczewska, Paweł Domagalski

Kochanym rodzicom **STANISŁAWIE i WŁADYSŁAWOWI ZACHASIOM** zamieszkającym w Cegielni z okazji jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i długich lat życia we dwoje życzą syn z żoną, córki z mężami, dziewięcioro wnucząt i ośmioro prawnucząt



Z okazji 50-lecia ślubu państwu **WALERII i STEFANOWI ŁUSIAKOM**



życzenia zdrowia i długich lat życia składają dzieci, wnuki i prawnuki.

Od numeru 13 "Pałuki" można kupić też w Piechcinie

PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 13 III: Klaudiusz Malczewski (Wrzosey)
- 15 III: Marek Tomasz Maciejewski (Bydgoszcz)
- 17 III: Tomasz Tadeusz Skowroński (Podobowice)
- 18 III: Dominika Maria Kowalewska (Dębogóra)
- 19 III: Piotr Pilarzki (Żnin), Damian Mrowiński (Łabiszyn)
- 21 III: Paweł Koźmiński (Niestronno), Natalia Katarzyna Bakaj (Barcin)
- 22 III: Michał Stanisław Szymański (Żnin), Mateusz Mulewski (Grocholin), Aneta Pyzalska (Lubostroń), Lukasz Mazur (Miastowice)
- 23 III: Mateusz Marek Golik (Gąsawa), Ewelina Kurzawska (Barcin), Paulina Erlich (Kowalewo)
- 24 III: Sylwia Eliza Kruszelnicka (Zrazim), Agnieszka Anna Strzelecka (Cerekwica), Adam Mikołajewski (Zarczyn), Julia Maria Fryca (Żnin), Zuzanna Maria Popielarz (Żnin), Patryk Jakub Dastrych (Kcynia), Aleksandra Pietrzak (Jablówko)
- 25 III: Hanna Maria Wojciechowska (Szelejewo), Kinga Bogumiła Lange (Szubin)
- 27 III: Patrycja Anna Owczarzak (Żnin), Kinga Bogumiła Lange (Szubin), Marta Adamczewska (Barcin)
- 28 III: Barłomiej Rychłowski (Żnin), Damian Mielcarzewicz (Złotniki)
- 29 III: Kinga Krystyna Kuntowska (Podobowice)
- 1 IV: Anna Gulczyńska (Uścikowo)

PAŁUKI PISMO LOKALNE Nakład 5.301 egz. Wydawca i redaktor naczelny: Dominik Książki. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Książki.

Stali korespondenci: Łabiszyn: Ryszard Nowicki, Anna Kamińska, Rogowo: Maria Warda, Szubin: Ryszard Nowicki, Zyta Janowiak, Barcin: Ryszard Nowicki, Izabela Malinowska, Janowiec: Czesław Czuliński, Gąsawa: Marcin Homa, Kcynia: Józef Marosz, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Wapno: vacat, Damasławek: Artur Bromberger, Żnin: Maria Warda, Sławonim Kujawa; Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolański. Adres redakcji: Żnin, Plac Wolności 7, tel. 209-28. Sekretariat: Ewa Poliwka i Mirosława Walczak. Skład i łamanie: WUKON Ewa Poliwka, Anna Zielińska, Mirosława Walczak, Iwona Palecka, Sławonim Kusz. Korekta: Stanisław Tyrkowski. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: Pałuki, Pismo lokalne, BG O/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, sklep Majster ul. Kościuszki 1, sklep Hobby, ul. Wandy Pieniężnej 20 Gąsawa, kwaciarnia w Rynku Kcynia, sklep Rywał, Rynek 19. Łabiszyn, kwaciarnia, ul. Szubińska 22 Rogowo, sklep Skrzal, ul. Kościelna 1. Wapno, GOK i Biblioteka Publiczna, Świerczewskiego 12. Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar. Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 20-966, 209-28) lub w redakcji.

Pierwsza rocznica

12 kwietnia mija pierwsza rocznica rejestracji w Sądzie Wojewódzkim w Bydgoszczy Stowarzyszenia Ekologicznego w Barcinie. Geneza stowarzyszenia jest związana z planami francuskiej firmy SICO, która zamierzała zbudować spalarnię odpadów przemysłowych przy Kombinacie Cementowo-Wapienniczym Kujawy SA w Bielawach.

Mieszkańcy miasta i gminy Barcin stanowczo sprzeciwili się temu. Powstał komitet protestacyjny, który pod protestem przeciw budowie spalarni zebrał 4.000 podpisów. 22 stycznia 1994 r. komitet przekształcił się w komitet założycielski Stowarzyszenia Ekologicznego i rozpoczął starania o rejestrację.

Stowarzyszenie w ubiegłym roku przyczyniło się m.in. do zaniechania budowy spalarni, likwidacji nielegalnego wysypiska odpadów z rzeźni GS Barcin i dzikiej spalarni odpadów z sortowni czyszcza przemysłowego. Rozpoczęto działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

W roku bieżącym stowarzyszenie zamierza działać w kierunku powstrzymania dalszej degradacji środowiska naturalnego przez KCW Kujawy oraz inne zakłady pracy i prowadzić działalność edukacyjno-popularyzatorską pod hasłem *Natura - Czystość - Ekologia*, inicjować prace na rzecz ratowania lasów, zalesiania nieużytków, poprawy stanu zieleni oraz higieny miasta i gminy oraz rozszerzać kontakty z organizacjami ekologicznymi, organami władzy państwowej i samorządowej, szkołami, zakładami pracy, w celu pozyskania ich do współpracy nad poprawą środowiska naturalnego, warunków życia i pracy społeczeństwa regionu.

RYSZARD NOWICKI

Bezrobocie maleje

Województwo bydgoskie znalazło się na trzecim miejscu listy województw, w których zanotowano największy spadek bezrobocia.

Od stycznia do lutego 1995 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy zmniejszyła się o 43 tysiące. Według oficjalnych statystyk w kraju bez pracy pozostawało 2 mln. 832 tys. osób (15,6% czynnej zawodowo ludności cywilnej).

Największy spadek bezrobocia odnotowano w 41 województwach. Województwo bydgoskie zajmuje w tej grupie trzecie miejsce (spadek o 3,2 tys. osób, tj. o 3,1%). Województwo piłskie nadal zaliczane jest do regionów o najwyższym stopniu bezrobocia (23,6% bezrobotnych). Województwo bydgoskie zajmuje drugie miejsce pod względem liczby odplywu zarejestrowanych bezrobotnych - ubyło 7,9 tys. osób, z czego 3,2 tys. podjęło pracę.

Ministerstwo Pracy do głównych czynników spadku bezrobocia zalicza zmniejszenie się liczby zwolnionych z pracy z powodów trudności ekonomicznych lub restrukturyzacji zakładów pracy, jak i zwiększoną ilość ofert pracy związaną z ożywieniem gospodarczym. Według badań Głównego Urzędu Statystycznego w 1994 r. po raz pierwszy w pięcioletnim okresie transformacji zanotowano wysoki, sięgający prawie 5% wzrost produktu krajowego brutto, któremu towarzyszył spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

Liczba osób zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Żninie (obejmuje gminy: Żnin, Szubin, Łabiszyn, Kcynia, Barcin, Janowiec, Rogowo, Gąsawa) na koniec grudnia 1994 r. wyniosła 10,701 i była niższa o 136 osób w stosunku do 1993 r. Bezrobocie wśród kobiet występuje częściej niż mężczyźni.

Największy spadek w omawianym okresie zanotowano w gminie Szubin -

ubyło 249 bezrobotnych (w tym 178 kobiet) i Łabiszynie - 162 (w tym kobiet 95). Liczba bezrobotnych najbardziej zwiększyła się w Janowcu - o 190 (w tym 158 mężczyzn).

Najwięcej osób uprawnionych do zasiłku przybyło w Rogowie, Janowcu, Żninie i Barcinie. W Janowcu wzrosła ilość osób bez prawa do zasiłku, a w pozostałych gminach odnotowano spadek.

Kierownik filii Rejonowego Urzędu Pracy w Szubinie Anna Tomkowiak mówi, że zmniejszenie liczby bezrobotnych wynika z przeznaczenia większych środków na roboty publiczne i interwencje. Pewien wpływ mają również osoby wykreślone z rejestru, które nie kontaktują się z Urzędem Pracy.

RYSZARD NOWICKI

♦ Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kcyni organizuje wyjazd do Sanktuarium Maryjnego do Górki Klasztornej na Misterium Męki Pańskiej. Zbiórka: MGOK, ul. Libelta 27, godz. 13⁰⁰. (kt)

♦ 12 kwietnia o 11⁰⁰ MGOK w Kcyni zaprasza na otwarcie wystawy pokonkursowej na palmę i pisanek wielkanocną. (kt)

♦ Jeszcze kilka lat temu rozległy plac rozładunkowy stacji kolejowej w Janowcu tętnił życie. Przychodziły tu wagony z surowcem tartaczynym, nawozami sztucznymi i węglem. Obecnie wszelki ruch wyładunkowy zamarł zupełnie. Nic więc dziwnego, że kolej wydzierżawiła plan na składowisko złomu prywatnemu przedsiębiorcy. Znacznie wcześniej magazyn ekspedycji towarowej wydzierżawiła na salon meblowy, a poczekalnia zamieniona została na mieszkanie. (cz)

♦ 5 kwietnia w Szubińskim Domu Kultury została otwarta wystawa palm i pisanek wielkanocnych, a dzień później wystawa szubińskiej grupy artystów *Plama's*, która potrwa do 15 kwietnia. (rn)

Kłopoty likwidatora

Gminna Spółdzielnia w Janowcu została postawiona w stan likwidacji pod koniec czerwca 1994 roku. Od tego czasu nie istnieje zarząd, a bieżące kierownictwo jednostka sprawuje likwidator. Jest nim z woli najwyższego organu spółdzielni jej ostatni prezes Mieczysław Drzewiczak.

30 marca odbyło się zwołanie przez niego walne zgromadzenie przedstawicieli. Trwało ono bardzo krótko, albowiem miało charakter czysto formalny. Likwidator przedłożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu likwidacji. Zgodnie z opracowanym planem zbycia majątku udało się sprzedać pawilony handlowe przy ul. Dworcowej i Gnieźnińskiej, sklep w Żernikach, silosy wapieniowe oraz maszyny stolarskie. Wpływy uzyskane ze sprzedaży majątku trwałego nie wpłynęły na zmniejszenie stanu zadłużenia wobec wierzycieli, gdyż przeznaczone były na zaspokojenie potrzeb placowych.

W zbywaniu innych obiektów likwidator napotkał na istotne przeszkody natury prawnej. Dopiero teraz okazało się, że poprzedni władarze spółdzielni nie przykładali w ogóle wagi do prawnego uregulowania stanu posiadania. W Brudzynie, Włoszanowie i Sarbinowie pobudowano sklepy nie wykupując uprzednio gruntu od byłych Państwowych Gospodarstw Rolnych, w Ośnie postawiono sklep nie na gruncie wskazanym

♦ 3 kwietnia w Szubinie odbyło się spotkanie z Dorotą Kępką, senatorem RP, członkiem Komisji ds. Kultury, Środków Przekazu, Kultury Fizycznej, Spraw Senackich i Regulaminowych. (rn)

♦ Szubiński Dom Kultury, Miejsko-Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Uczniowski Klub Biegacza w Szubinie na przełomie marca i kwietnia zorganizowali konkurs na sędziów lekkiej atletyki. Egzamin końcowy zdało 15 osób. (rn)

przez Urząd Gminy, lecz dokonano zamiany z rolnikiem, nie sporządzając aktu notarialnego i odpowiedniego zapisu w księdze wieczystej. Beźmyślnie zawarto transakcję z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w Miniszewie. Odkupiono od niej sklep, który jak się okazało stoi na gruncie nie będącym własnością tej spółdzielni. W Janowcu dwa sklepy - przy ul. Krętej i Gnieźnińskiej - stoją na gruncie Spółdzielni Mieszkaniowej. Nie jest też Gminna Spółdzielnia prawnym właścicielem części zabudowanego placu przy ul. Zielonej, gdyż mimo kupna jej przed laty od Jana Graclika transakcja nie została odzwierciedlona w księdze wieczystej.

Naprawienie zaniedbań popełnionych przez poprzedników jest trudne i zawile, ale też i kosztowne.

Nie mniejszym problemem do rozwiązania jest piekarnia-gigant przy ul. Zielonej. Obiekt pozbawiony dozoru jest stopniowo rozkradany i dewastowany. Nie ma chętnych do jego nabycia, mimo że likwidator gotów jest sprzedać go tanio, aby pozbyć się kłopotu.

Działalność gospodarcza prowadzona w okresie likwidacji (kilka sklepów, stara, ale czynna piekarnia) nie przynosi dochodów, a raczej dalsze straty. Bilans za 1994 rok zamknął się stratą blisko 3,5 miliarda starych złotych. Walne zgromadzenie zaakceptowało propozycję likwidatora o pokryciu jej z funduszu zasobowego. Po długim zwlekaniu likwidator zdecydował się na grupowe zwolnienia. Mimo to w likwidowanej spółdzielni nadal będzie zatrudnionych około 30 osób.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Zdrowych i radosnych
Świąt Zmartwychwstania
Wszystkim Klientom
pańskiego
życzą
Dyrektor i Pracownicy
Banku Gdańskiego SA
Oddział w Żninie

Prowadzimy rachunki bankowe dla:

- osób prawnych i fizycznych oraz jednostek organizacyjnych, prowadzących działalność gospodarczą
- organizacji społecznych, politycznych, fundacji i stowarzyszeń
- jednostek i zakładów budżetowych oraz innych państwowych jednostek organizacyjnych

Oferujemy:

- kredyty zlotowe krótko-, średnio- i długoterminowe na działalność gospodarczą bieżącą i inwestycyjną
- kredyty konsumpcyjne dla ludności
- kredyty denominowane, dyskontowe
- przyjmujemy depozyty zlotowe terminowe, o stałym i zmiennym oprocentowaniu, od osób fizycznych, prawnych oraz wszystkich jednostek i organizacji, którym możemy prowadzić rachunki bankowe
- prowadzimy bieżące rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- przyjmujemy depozyty walutowe od osób fizycznych
- dokonujemy rozliczeń krajowych i zagranicznych
- udzielamy poręczeń i gwarancji.

Zapraszamy do Oddziału:

* w dni powszednie w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰

* soboty robocze w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰

700-lecie bez premiera

Wielu czytelników z Janowca naszą informację zapowiadającą przyjazd premiera Józefa Oleksego na uroczystości 700-lecia miasta potraktowało na serio. Większość jednak skojarzyła ją z dniem 1 kwietnia i uznała za żart primaaprilisowy.

A swoją drogą w tym dowcipie było sporo prawdy. Bo oto okazuje się, że po prawie półrocznym przestoju ponownie w najbliższym czasie ruszą Zakłady Mięsne. Wskazywał na to dym z zakładowego kominu, jaki zaobserwowali mieszkańcy 31 marca. Gala jubileuszowa może odbyć się bez udziału premiera. Ważniejszym wydarzeniem będzie na pewno

ponowny rozruch Zakładów Mięsnych i to bez względu na to, czy przyczynił się do tego premier czy wojewoda, czy wreszcie kierownictwo przedsiębiorstwa.

Primaaprilisowymi żartami były również notatki o odkryciu archeologicznym w Parlinie, wystawie psów w Centrum Kultury i Rozrywki w Łabiszynie oraz o dofinansowaniu policji przez SKR w Gąsawie. Aby ułatwić zorientowanie się, że coś tu nie gra - w tytułach wszystkich notatkach pokłoniśmy jedną literę.

Tym, którzy nie dali się nabrać - gratulujemy; tym, którzy się dali nabrać - dziękujemy. (dk,cz)

Szubin

Wystawa palm i pisanek

1 kwietnia w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Bydgoszczy odbyła się wystawa pokonkursowa palm i pisanek wielkanocnych. W konkursie uczestniczyły prace członków Koła Rękodzielni Artystycznej działającej przy Szubińskim Domu Kultury. **Małgorzata Bolka** zdobyła II nagrodę, **Bożena Bolka** i **Joanna Bolka** otrzymały wyróżnienia. Koło Rękodzielni Artystycznej zdobyło nagrodę Bydgoskiego Towarzystwa Twórców Ludowych i Nieprofesjonalnych. Opiekunice koła **Jadwidze Bolce** wręczono nagrodę specjalną za kultywowanie tradycji ludowych związanych ze świętami wielkanocnymi. (rn)

Nowe szefostwo Hermesa

Po tragicznej śmierci Jacka Tyranowskiego zakład przejął jego żona Elżbieta. Jej pełnomocnikiem jest Alicja Wojdał, która była kierownikiem zakładu. Trzydziestu sześć pań zatrudnionych na dwie zmiany na brak pracy nie narzeka. Praca jest dniówkowa, bowiem szefowe chcą, aby pracownice przyzwyczaiły się do pracy, wtedy przejdą na akord. Kamizelki szyte w zakładzie są wysyłane na eksport.

Sprawa budynku, w którym miał być budynek socjalny upadła. Jeden z lokatorów nie chciał się wyprowadzić, chociaż wskazano mu mieszkanie zastępcze. Aby sprawy nie opóźniać pomieszczenie socjalne będzie przygotowane w budynku głównym. W niedalekiej przyszłości panie planują zatrudnić następne szwaczki. (wa)

GS - Gąsawa

Likwidacja od frontu i od kulis

Jak już pisaliśmy (*Pałuki* 9/95) 25 lutego Gminna Spółdzielnia w Gąsawie została postawiona w stan likwidacji. Do konkursu na likwidatora zgłosił się m. in. **Bolesław Cieniawa**, zainteresowana była też kobieta z Bydgoszczy, jednak pensja, jaką jej zaproponowano, spowodowała, że nie zgłosiła swojej oferty do konkursu, a **Bolesław Cieniawa** nie pojawił się w GS osobiście. Jego kandydatura została odrzucona. Rada Nadzorcza doszła do wniosku, że mogłoby mu nie zależeć na likwidowanej firmie, bowiem jest właścicielem dwóch sklepów spożywczych w Gąsawie i sklepy należące do Gminnej Spółdzielni są dla niego konkurencją. Likwidację GS powierzono więc ostatecznie **Józefowi Marquardtowi**, którego w tajnym głosowaniu wybrało Walne Zgromadzenie. Jego pensja nie przekroczy 700 zł.

Likwidator powiedział, że w chwili przystąpienia do likwidacji GS nie miała zadłużenia w bankach. Wartość majątku spółdzielni kształtuje się następująco: środki trwałe - 311.166,06 zł; zapasy towaru - 76.919,49 zł; należności - 7.512,24 zł; zobowiązania - 168.596,33 zł.

W pierwszej fazie likwidacji wypowiedzenia otrzymało 16 spośród 38 pracowników. Dalsze zwolnienia odbywać się będą etapami, do 3 miesięcy. Dotyczyć będą pracowników administracji oraz sprzedawców z niektórych sklepów.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w ciągu roku od ogłoszenia likwidacji jest możliwość podjęcia takich działań, które dadzą szansę zawieszenia procesu likwidacji. Jest to okres, w którym zakład może się przekształcić. Jeżeli proces likwidacji trwa dłużej i nie zostaje podjęta żadna decyzja co do dalszej działalności, proces likwidacji trzeba doprowadzić do końca.

Likwidator GS Gąsawa oraz Rada Nadzorcza myślą więc o przekształceniu GS w mniejszy, sprawnie działający zakład. Proces ten mają zamiar przeprowadzić jak najszybciej, aby akcję skupu żółt i rzepaku prowadzić już jako nowa firma. Rzepak byłby skupowany dla Zakładów Tuszczyńskich w Kruszwicy (zakład ten jest jednym z trzech największych wierzycieli spółdzielni; pozostali to kopalnia węgla kamiennego i Urząd Gminy z Gąsawy). Likwidator ma nadzieję, że porozumie się z wierzycielami w sprawie rozłożenia długu na raty. Do zakładów tych wystąpił z prośbą o nie

naliczanie odsetek od długu. Kopalnia na ten apel nie odpowiedziała. Zakłady Tuszczyńskie z Kruszwicy są przychylnie, a ostatecznie wypowiedzą się, kiedy GS przedłoży odpowiednie dokumenty. Wójt gminy Gąsawa **Zdzisław Kuczma** jest zdaniem likwidatora - również przychylny, by nie naliczać odsetek od długu, jednak wypowie się, kiedy GS ureguluje część zadłużenia wobec gminy.

Stanie się to, gdy zostanie sprzedany bar w Biskupinie. O lokal ten ubiega się dwóch kupców - **Henryka Sobolewska**, która wydzierżawiła lokal na 10 lat oraz Państwowe Muzeum Archeologiczne.

Dyrektor rezerwatu archeologicznego w Biskupinie, **Wiesław Zajęczkowski** zamiar zakupu powziął z powodu planów rozpoczęcia za dwa lata budowy kompleksu rozwiązyującego problem obsługi gastronomiczno-handlowej jego placówki. Jeżeli właścicielem lokalu stanie się muzeum, będzie zobowiązane respektować wobec Henryki Sobolewskiej umowę dzierżawy do czasu jej wygaśnięcia.

Choć spółdzielnia jest likwidowana ze względu na brak zysków okazuje się, że jej części są bardzo łakomymi kąskami. Bar w Biskupinie uda się prawdopodobnie sprzedać bez żadnego problemu. Piekarnia, która była największym źródłem dochodów GS będzie też przyczyną emocji - z kucharów różnych zebrań wiem, że są już chętni na dzierżawę. Nie powinno być też większych problemów z restauracją.

Nie ma zaś chętnych na bazę w Łaskach Wielkich. Była ona kiedyś powodem bardzo burzliwego zebrania. Członkowie spółdzielni nie zgodzili się wówczas na wydzierżawienie jej przedsiębiorczym rolnikom, którzy chcieli produkować tam paszę. (Pisałam o tym w *Pałukach* 18/93). Rolnicy pogodzili się wtedy ze zdaniem spółdzielców i poszkalali innych rozwiązań. Dziś baza jest niepotrzebnym balastem.

GS nie ma szczęścia do dzierżawców. Najchętniej placiliby grosze. Był też taki, który prowadził działalność przestępczą. Dziś w jego sprawie policja prowadzi dochodzenie. Kim będą następni?

W Gąsawie jest coraz większa bieda i ludzie ograniczają zakupy. Zbankrutował nawet prywatny sklep. Trudno wyrokować, czy uda się wprowadzić w życie myśl o przekształceniu Gminnej Spółdzielni.

MARIA WARDA

Joseph Rothstein zobaczył Żnin

Przyszły asystent dyrektora Pałuckiej Fundacji Ekologicznej, Joseph Rothstein, przyjechał 30 marca na trzy dni do Żnina, by zapoznać się z miejscem swojej pracy.



Wstępnie uzgodniono, że oprócz głównego kierunku jego działań prowadzić będzie również w Liceum Ogólnokształcącym konwersatorijski ekologiczny po angielsku dla starszych klas. (dk)

Ceny lekarstw w żnińskich aptekach z 4 kwietnia 1995 (godz. 8.00-13.15)

Lp	Nazwa lekarstwa	Apteka Pałucka (Tysiąc lecia)	Pharmakon (Plac Wolności)	Apteka Salus (Kl. Janickiego)	Apteka pod Wierzbą (Szpitalna)
1.	Vibovit	1,32	1,81	1,30	1,30
2.	Syrop Guajazyl	1,98	1,95	1,95	1,94
3.	Krople Caridol C	0,86	0,97	0,97	1,00
4.	Krople Mentowal	1,50	1,50	1,07	1,05
5.	Krople żółdkowe	0,96	0,84	0,86	0,84
6.	Krople miętowe	0,81	0,82	0,88	0,85
7.	Węgiel medyczny	1,23	1,13	1,14	1,10
8.	Sulfaguandyna	0,76	0,73	0,78	0,75
9.	Syrop Calcium	2,10	2,10	2,10	2,10
10.	Tabletki musujące Calcium	1,60	1,60	1,60	1,60
11.	Alka-prim	1,00	0,97	0,98	0,85
12.	Scorbolamid	0,86	0,86	0,86	0,80
13.	Tabl. od bólu głowy z krzyżkiem	0,18	0,17	0,19	0,17
14.	Pyralgin	0,87	0,85	0,86	0,80
15.	Polopiryna S	0,66	0,64	0,64	0,64
16.	Witamina C 0,1	0,91	1,04	1,06	1,05
17.	Witamina C 0,2	1,87	1,71	1,71	1,69
18.	Rutinoscobin	0,85	1,00	1,04	0,85
19.	Multiwitaminum	1,45	1,53	1,53	1,15
20.	Krople Rhinazin	0,86	0,86	0,87	0,80
21.	Polopiryna C	1,21	1,18	1,20	1,20
22.	Falvit	1,81	1,73	1,78	1,30
23.	Vital	0,80	1,36	1,43	1,20
24.	Maśc Maproxen	2,50	2,48	2,51	2,50
25.	Aspirin Bayer	2,45	2,34	2,17	2,10
26.	Syrop Panadol	6,90	6,48	6,49	6,38
27.	Tabletki Neo-angin	6,14	6,05	6,02	5,98
28.	Tabletki Strepsils	7,00	7,25	6,61	6,10
29.	Krople Xylometazolin 0,1 % gtt.	1,15	1,10	0,93	0,90
30.	Sanidon	2,00	2,65	2,50	2,50

Powyższe leki są jednymi z najczęściej kupowanych w okresie zimowo-wiosennym. Warto zaznaczyć, że obowiązują dwie ceny na leki: urzędowe i umowne. Urzędowe poprzez odpowiednie rozporządzenia są dla danych leków jednakowe w każdej aptece. Różnicowanie cen umownych jest powodowane aktualnym kursem marki oraz dolara, zwłaszcza w odniesieniu do lekarstw zagranicznych. Ich cena uzależniona jest także od hurtowni, w której dokonuje zakupu dana apteka i z której fabryki kupuje ona lekarstwa. Np. buteleczka syropu dla dzieci w aptece X kosztuje 2 zł. W aptece Y został on wykupiony, wobec czego ta złożyła zamówienie do hurtowni. W międzyczasie podrozał cukier - jeden ze składników leku. Wzrosła więc cena produkcji, co automatycznie daje podwyżkę ceny w hurtowni oraz jej wzrost za syrop na aptecznej półce. Tak więc jednego dnia w aptekach jednego miasta możemy mieć różne ceny na ten sam towar. Nie mają na to wpływu pracownicy aptek. Nie zawsze też mają na to wpływ ich właściciele.

SLAWOMIR KUJAWA

31 marca 1995 zmarł Czesław Sikorski

dr nauk humanistycznych, badacz zamku w Wenecji, autor opracowań na jego temat, *Zarysu dziejów Żnina* i wielu książek traktujących o historii Kujaw i Pałuk. Non omnis moriar.

redakcja *Pałuk i Żnińskich Zeszytów Historycznych*

Katyń – 55 lat od czasu zbrodni

5 marca 1940 roku na wniosek Laurentego Berii Biuro Polityczne KPZR (partii rządzącej Związkiem Radzieckim) podjęło decyzję o "rozpatrzeniu w trybie specjalnym z zastosowaniem kary śmierci przez rozstrzelanie" spraw polskich jeńców wojennych i aresztowanych obywateli państwa polskiego.

Między 3 kwietnia a 19 maja po wydaniu (w trybie zaocznym) wyroków skazujących stracono 14 552 jeńców z trzech obozów: w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz 7305 aresztowanych - łącznie 21 857 osób. Ta zbrodnia ludobójstwa nosi nazwę zbrodni katyńskiej, jako że tamtejsze masowe groby zostały odkryte najwcześniej - już w kwietniu 1943 roku. O innych grobach - w Miednoje (tam spoczywają jeńcy z Ostaszkowa, których zabijano w Kalininie) i w Charkowie (jeńcy ze Starobielska) - dowiedzieliśmy się w 1990 roku. Nie znane są do dziś miejsca pogrzebania ciał i większość nazwisk 7305 osób zabranych do stracenia z więzień.

5 lat temu Moskwa przyznała się do haniebnej zbrodni. Nie ujawniono jednak jeszcze do dziś wszystkich okoliczności i całej prawdy. Stalinowski ludobójca zniszczył znaczną część polskiej inteligencji. Naród polski poniósł niepowetowaną stratę.

Wśród ofiar było ponad 30 oficerów rezerwy i policjantów z pałuckiego regionu. Poszli na wojnę 1939 r. bronić ojczyzny, pozostawiając dom i swoje rodziny. Nie dane im było z wojny do Polski wrócić. Spoczęli w białoruskiej, rosyjskiej i ukraińskiej ziemi bez należytego pogrzebu, bez cmentarza.

Wiele było zbrodni sowieckich w czasie tej wojny. Ta jednak najbardziej porusza nasze dusze perfidią wykonania, obłudą oprawców i tych Polaków, którzy przez 50 lat kłamali na ten temat, makabrycznością kaźni i wielkością straty.

Sprawiedliwości trzeba choć dziś. Oprawcom uświadomić miarę ich zbrodni. Skłonić głowę nad męczeństwem ofiar. A ukazanie całej prawdy o Katyniu, pokajanie się spakobierców sowieckiego imperium za tę zbrodnię - to warunek przebaczenia i pojednania narodów polskiego i rosyjskiego.

JÓZEF MAROSZ
DOMINIK KSIEŃSKI

Jeńcy z obozu oficerskiego w Kozielsku na Smoleńszczyźnie, którzy zginęli w Katyniu:

(wszędzie, gdzie wymienione są listy NKWD, chodzi o listy transportów na miejsce straceń przekazane prezydentowi Wałęsie przez prezydenta Jelicyna w kwietniu 1994 r.)

Marian Bross (2. 10. 1900 r. - kwiecień 1940 r.); w okresie międzywojennym wiceburmistrz Żnina; adwokat i notariusz; ppor. rezerwy - Oficerska Kadra Okręgu Korpusu VIII Toruń; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; na liście NKWD nr 014 z 4. 04. 1940 r. pozycja 73.

Edmund Ciemnoczołowski (8. 10. 1902 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Rogowie młodość spędził w Janowcu, nauczyciel; ukończył w 1923 r. Seminarium Nauczycielskie w Gnieźnie i podjął pracę w szkole powszechnej w Gołańczy, gdzie w latach 1930-1938 był kierownikiem; w 1938 r. podjął pracę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu; por. rezerwy 59 pp. 15 DP Armii Pomorza; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 3563 znaleziono: legitymację sportową, plakietkę, medalik; na liście NKWD nr 035/3 z 16. 04. 1940 r. pozycja 70.

Stanisław Czarliński (10.08.1890 r. - kwiecień 1940 r.); w okresie międzywojennym lekarz medycyny w Żninie; jego kuzyn posiadał majątek Złotniki k/ Rogowa; major rezerwy, kadra zapasowa VIII Szpitala Okręgowego Toruń; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 4040 znaleziono dwa notesy - pamiętniki; na liście NKWD nr 025/1 z 9. 04. 1940 r. pozycja 30.

Eugeniusz Czekotowski (7.09.1893 r. - kwiecień 1940 r.); w okresie międzywojennym lekarz weterynarii w Damasławku; por. rezerwy; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; nazwisko nie figuruje na listach rosyjskich z 1990 r.; jest w książce Jędrzeja Tucholskiego *Mord w Katyniu*.

Edward Hoppe (7.09.1906 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Barcinie; w okresie międzywojennym nauczyciel Gimnazjum im. M. Kopernika w Bydgoszczy; ppor. rezerwy 62 pp. 15 DP Armii Pomorza; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 3025 w mundurze znaleziono: dwie wizytówki, różniczek, dwie odznaki; na liście NKWD nr 032/3 z 14. 04. 1940 r. pozycja 52.

Włodzimierz Janczakowski (20. 06. 1904 r. - kwiecień 1940 r.); na krótko przed wybuchem wojny zarządcą majątku Hutten-Czapskich w Smogulcu k/ Keyni; por. kawalerii rezerwy 7 PSK Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Armii Poznań; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; nazwisko nie figuruje na listach rosyjskich z 1990 r.; jest natomiast w książce Jędrzeja Tucholskiego *Mord w Katyniu*.

Ludomir Katafiasz (2. 11. 1912 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Jarosławie k/Żnina; rolnik; ppor. kawalerii rezerwy 8 psk Pomorskiej Brygady Kawalerii Armii Pomorza; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; na liście NKWD nr 035/4 z 16. 04. 1940 r. pozycja 37.

Wacław Kołodziejczak (18. 05. 1897 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Jarosławie k/Żnina; rolnik; kapitan - administracja sanitarna 9 Szpitala Okręgowego; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 224 znaleziono: dowód osobisty, metrykę urodzenia w języku niemieckim, trzy obligacje, metrykę ślubu, blok notesowy, list hipoteczny; na liście NKWD (bez numeru) z 2. 04. 1940 r. pozycja 99. Wacław

Kołodziejczak był tym z oficerów pochodzących z Pałuk, który znalazł się w jednym z pierwszych transportów z Kozielska do Katynia.

Sylwester Kończak (8. 10. 1903 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Lipie k/ Szamocina; nauczyciel; ukończył Seminarium Nauczycielskie w Gnieźnie, pracował w jednej ze szkół powszechnych k/Ostrowa Wlkp.; por. rezerwy 69 pp. 17 DP Armii Poznań; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 536 znaleziono: legitymację służbową, kwit, kartkę z napisem: *w razie mojej śmierci zawiadomić Kończak Józefa, Lipa p-ta Sokolec pow. Chodzież*; na liście NKWD nr 017/1 z 4-9. 04. 1940 r. pozycja 19.

Jan Kowalczyk (15. 03. 1904 r. - kwiecień 1940 r.); nauczyciel z Łabiszyna; ppor. rezerwy 84 pp. 30 DP Armii Łódź; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 2474 znaleziono: książeczkę oszczędnościową PKO, metrykę ślubu, odznakę; na liście NKWD nr 040/2 z 20. 04. 1940 r. pozycja 69.

Stefan Kowalski (22. 11. 1906 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Keyni; w latach 1924-1929 uczęszczał do Seminarium Nauczycielskiego im. Karola Libelta w Keyni; otrzymał skierowanie do pracy na Wołyniu (m. Pilsudczyzna); por. rezerwy; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; na liście NKWD nr 052/1 z 27. 04. 1940 r. pozycja 30.

Policjanci z obozu w Ostaszkowie, straceni w Kalininie (dziś i za carów - Twer), pochowani w Miednoje:

Marian Cabajewski (27. 07. 1906 r. - kwiecień 1940 r.); starszy posterunkowy Policji Państwowej - posterunek Mieścisko k/Wągrowca; na liście NKWD nr 037/1 z 20. 04. 1940 r. pozycja 58.

Franciszek Idaszak (30. 07. 1884 r. - kwiecień 1940 r.); starszy posterunkowy Policji Państwowej - posterunek Łabiszyn; na liście NKWD (bez numeru) z 1. 04. 1940 r. pozycja 28; wywieziony z obozu na śmierć jako jeden z pierwszych.

Władysław Markowski (2. 11. 1907 r. - kwiecień 1940 r.); starszy posterunkowy Policji Państwowej Powiatowej Komendy Żnin; na liście NKWD nr 023/3 z 10. 04. 1940 r. pozycja 36.

Jan Nikodem (26. 06. 1900 r. - kwiecień 1940 r.); starszy posterunkowy Policji Państwowej - posterunek Szubin; nie figuruje na liście z 1990 r.; jest natomiast w książce Jędrzeja Tucholskiego *Mord w Katyniu*.

Adam Lisiecki (18. 12. 1895 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Janowcu Wlkp.; powstaniec wielkopolski; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.; absolwent Uniwersytetu Poznańskiego; nauczyciel, uczył od 1923 r. w gimnazjum pleszewskim, a od 1926 r. w Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy.



Pomnik Katyński w Żninie w dniu odsłonięcia 12 września 1993 r.

czy; oficer rezerwy; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 283 znaleziono: podanie do komendanta obozu jenieckiego; na liście NKWD nr 052/2 z 27. 04. 1940 r. pozycja 19.

Florian Nowicki (1913 r. - kwiecień 1940 r.); nauczyciel szkoły powszechnej w Barcinie; ppor. rezerwy; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; na liście NKWD nr 052/3 z 27. 04. 1940 r. pozycja 24.

Adam Patenkiewicz (9. 09. 1897 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Szubinie; nauczyciel szkoły powszechnej w Legbądzie k/Tucholi; ppor. rezerwy 64 pp. 16

DP Armii Pomorza; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 3863 znaleziono: w mundurze dwa listy, pocztówkę, różniczek, medalik; na liście NKWD nr 052/1 z 27. 04. 1940 r. pozycja 54.

Tadeusz Pietrykowski (14.10.1895 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Keyni;

powstaniec wielkopolski - komendant m. Keyni; działacz kulturalny, prawnik, bibliofil, publicysta; autor znanej książki *Z przeszłości Keyni - na 666-lecie założenia miasta 1928*; prezes Sądu Okręgowego w Katowicach; por. rezerwy; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; nazwisko nie figuruje na listach rosyjskich z 1990 r.; jest w książce Jędrzeja Tucholskiego *Mord w Katyniu*; jego brat

Wincenty zginął w Starobielsku.

Józef Pitula (11. 03. 1903 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Dzwierzewie k/Keyni; w 1927 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Keyni; nauczyciel w Obrze koło Wolsztyna; por. rezerwy; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 3653 znaleziono: w mundurze legitymację służbową, kartę na broń, kartę szczypania; na liście NKWD nr 035/2 z 16. 04. 1940 r. pozycja 67.

Feliks Pogorzelski (5. 10. 1894 r. - kwiecień 1940 r.); w okresie międzywojennym wicedyrektor Cukrowni Żnin; inżynier; kapitan uzbrojenia rezerwy VII

DOK Poznań; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone numerem PCK 1448 znaleziono: dwa rozkazy wymarszu, wizytówki, listy z nadawcą J. Pogorzelski Żnin (Poznań) cukrownia; na liście NKWD nr 022/2 z 9. 04. 1940 r. pozycja 58.

Karol Santarius (24. 08. 1899 - kwiecień 1940 r.); w latach trzydziestych nauczyciel szkoły powszechnej w Keyni, później od 1938 r. w Cieszynie na Zaolziu; por. rezerwy 3 psp. 21 DPG Górskiej Armii Kraków; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 3056 znaleziono: legitymację oficera rezerwy, dwie wizytówki; na liście NKWD nr 029/2 z 13. 04. 1940 r. pozycja 58.

Władysław Schmidt (26. 07. 1890 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Gąsawie; w okresie międzywojennym kupiec - restaurator przy ul. Śniadeckich w Żninie; oficer rezerwy; w 1943 r. zwłok nie zidentyfikowano; na liście NKWD nr 014 z 4. 04. 1940 r. pozycja 29.

Roman Święcicki (15. 07. 1898 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Żernikach k/Janowca Wlkp.; ppor. obserwator rezerwy Bazy Lotniczej nr 3 Poznań; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 550a znaleziono: wizytówkę, fotografię, list, legitymację *Virtuti Militari*, kartę szczypania, metrykę chrztu; na liście NKWD nr 017/1 z 4. 04. 1940 r. pozycja 48.

Jan Trocki (8. 07. 1906 r. - kwiecień 1940 r.); w okresie międzywojennym lekarz szkolny w Seminarium Nauczycielskim w Wągrowcu, a od 1937 r. lekarz chirurg w Szpitalu Powiatowym w Koninie; por. rezerwy; w 1943 r. przy zidentyfikowanych zwłokach opatrzone nr PCK 1190 znaleziono: książkę oficera, kartę mobilizacyjną, kartę na broń, prawo jazdy, dwa listy; na liście NKWD nr 025/3 z 9. 04. 1940 r. pozycja 10.

Jeńcy z obozu oficerskiego w Starobielsku, których ciała prawdopodobnie pochowane są w Charkowie:

Józef Czerwiński (19. 04. 1890 r. - kwiecień 1940 r.); z powiatu Szubin; ppor. rezerwy, oficerska kadra VIII OK Toruń; na liście NKWD pozycja 3677.

Mieczysław Dratwa (26. 11. 1894 r. - kwiecień 1940 r.); od 1935 r. zamieszkały w Żninie; kapitan artylerii w służbie czynnej 26 pal. 26 DP Armii Poznań; na liście NKWD pozycja 981.

Gerhard Feige (3. 07. 1906 r. - kwiecień 1940 r.); w latach trzydziestych urzędnik Wydziału Powiatowego w Żni-

nie, inspektor powiatowy Straży Pożarnej (oficer strażacki); jest notatką, że 17. 04. 40 r. był wywieziony z obozu; ppor. rezerwy; na liście NKWD pozycja 3449.

Wincenty Pietrykowski (28. 03. 1898 r. - kwiecień 1940 r.); urodzony w Keyni; powstaniec wielkopolski; lekarz laryngolog - ordynator Lecznicy Brackiej w Rybniku na Śląsku; por. rezerwy służby zdrowia 504 szpitala polowego; na liście NKWD pozycja 2524.

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej oraz Stowarzyszenie Rodzin Katyńskich zaprasza 8 kwietnia 1995 na godzinę 18.00

do Kościoła Św. Floriana w Żninie, gdzie zostanie odprawiona msza święta w intencji ofiar pomordowanych w Katyniu i innych miejscach kaźni sowieckiej. Po mszy nastąpi przemarsz pod Pomnik Katyński oraz złożenie wieńców i kwiatów.

„...Spędziłem naprawdę czarujący wieczór...”

Michał Bajor to nazwisko znane chyba każdemu Polakowi interesującemu się muzyką. Dla niewtajemniczonych piszę, że jest on aktorem, ale przede wszystkim światowej klasy śpiewakiem. Nagrał kilka płyt, również za granicą - m.in. w Stanach Zjednoczonych. Michał Bajor śpiewa teksty **Romana Kolakowskiego**, **Radosława Figury**, tłumaczenia piosenek **Jacquesa Brela** oraz wiele innych. Jak sam mówi - lubi śpiewać i dlatego chętnie koncertuje.

W Żninie koncert odbył się piątego kwietnia o godzinie 19⁰⁰ w sali Żnińskiego Domu Kultury. Michałowi Bajorowi towarzyszył pianista **Piotr Rubik**, który skomponował część melodii do prezentowanych piosenek.

Po kilku pierwszych utworach Bajor zaprezentował piosenkę „Na strunach szyn” z musicalu „Metro” (muzyka Janusz Stokłosa); śpiewał ją jako pierwszy wykonawca nie biorący udziału w musicalu. Piosenka otrzymała huśtające brawa. Następnym punktem programu był walc *Famme fatale*, podczas wykonywania którego śpiewak trzymał bukiet czerwonych kwiatów, a na końcu rzucił nim w publiczność.

Później jeszcze *Naszyc matek matulki mieszkanka* i kilka kawałków z ostatniej płyty, której tytuł brzmi po polsku *Królowie i królowe*. Teksty do

zamieszczonych tam piosenek napisał **Roman Kolakowski**, a muzykę w większości **Piotr Rubik**, któremu należą się nie mniejsze brawa niż głównemu gwiazdorowi wieczoru. Z tej płyty pochodził m.in. utwór *The dark street of yesterday*; była to jedyna piosenka śpiewana po angielsku.

Artysta zaśpiewał jeszcze kilka piosenek ze spektaklu *Buffo*, w którym występuje i kilka tłumaczeń z francuskiego autorstwa **Wojciecha Młynarskiego**. Recital został zakończony dwoma piosenkami na bis: „Są ludzie” oraz „Moja droga” ze spektaklu „Buffo”. Tę ostatnią napisał kilkadziesiąt lat temu **Paul Anka** dla **Franka Sinatry**, dziś została wykonana z nowymi słowami.

Wzruszony podziękowaniami Kaśki Wiśniewskiej Michał Bajor obiecał wystąpić jeszcze w Żninie. Po koncercie można było kupić kasety i kompaktki z nagraniami, zrobić sobie z nim zdjęcie lub otrzymać autograf.

Dziwi mnie trochę fakt, że przyszło tak mało osób (około stu). No cóż, nie każdy dostrzega piękno w muzyce, niektórzy pracują, a jeszcze inni nawet o recitalu nie wiedzieli. Ja jestem z niego bardzo zadowolony i mogę powiedzieć słowami piosenki *Ja wbity w kąt*: „...Spędziłem naprawdę czarujący wieczór...”.

JĘDRZEJ DOBACZEWSKI

Bracia Ulatowscy z Łekna

Roman Stefan Ulatowski był jednym z pionierów artystycznej fotografii polskiej. W zawodzie fotografa kształcił się w Poznaniu, Dreźnie, Monachium. Po powrocie z Niemiec zamieszkał w Poznaniu, a w 1908 roku przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie prowadził własny zakład fotograficzny. Brał czynny udział w życiu społecznym, współorganizował pierwszą w Bydgoszczy polską wystawę przemysłową (1910). Jeszcze przed wybuchem I wojny światowej przeniósł się z powrotem do Poznania i był współorganizatorem polskiego życia społecznego. Uchodził za świetnego portreciście, specjalistę od pejzażu i architektury. Ciągłe doskonalił swój warsztat i dzieło. Był inicjatorem stworzenia polskiego przemysłu fotograficznego. Brał udział w licznych wystawach, na których jego prace były nagradzane złotymi i srebrnymi medalami. Główną uwagę poświęcał artysta fotografii wielkopolskich zabytków sztuki, szczególnie sakralnej. Jego teki poznańskie *Katedra*, *Kościół Bożego Ciała*, *Fara*, *Kościół Franciszkanów*, *Kościół św. Krzyża*, *Kościół św. Rocha* i szereg innych

prac są ważnym dokumentem historii sztuki i kultury polskiej. Dziś w kontekście wojennych zniszczeń mają one bezcenną wartość, nie tylko artystyczną. **Roman Stefan Ulatowski** zmarł przeżywszy 78 lat 26 marca 1959 roku w Poznaniu.

Kazimierz Józef Ulatowski urodził się w 1884 roku. Był uznanym architektem. Do gimnazjum uczęszczał w Poznaniu, studiował na politechnice w Charlottenburgu i Stuttgarcie (1908), a filozofię i historię sztuki w Poznaniu. Działał na polu kultury, oświaty i budownictwa w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu. Od 1920 roku był dyrektorem Szkoły Przemysłu Artystycznego w Bydgoszczy, a w dwa lata później przeniósł się do Torunia. W mieście tym zaprojektował halę wystaw, gmach Dyrekcji Lasów Państwowych; w Grudziądzu sierociniec, salę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu, Kościół św. Wojciecha w Starogardzie Gdańskim. Pozostawił szereg publikacji z zakresu architektury oraz prace naukowe m.in. *Zabytki Wielkopolski*.

JÓZEF MAROSZ

Warsztaty wokalne w Żnińskim Domu Kultury

Śpiewać każdy może...

Space Sound gości w Żninie dość często. Jeżeli nie występują, to prowadzą warsztaty muzyczne dla chętnych, którzy pragną udoskonalić technikę gry na gitarze czy swój głos.

Po niedawno zorganizowanych warsztatach gitarowych (**Zbigniew Kaute**) przyszła pora na zajęcia z wokalistyki. Prowadził je **Joachim Perlik** (*Space Sound*, reaktywowany *West*). Nie przyjechał wyłowić talentów, ale mimo wszystko był naprawdę mile zaskoczony. Po-

ziom wokalny uczestników (głównie uczniowie szkół średnich) pozwolił dokonać wielu ciekawych rzeczy w bardzo krótkim czasie.

Na warsztatach zorganizowanych przez Żniński Dom Kultury efektywnej pracy sprzyjała miła atmosfera.

Na prośbę uczestników zajęć prowadzący warsztaty **Joachim Perlik** wykonał na zakończenie kilka znanych standardów muzyki rozrywkowej.

(md)

Jak w teatrze

3 kwietnia w Szubińskim Domu Kultury odbyły się dwie premiery teatralne. Zespół *Skrzaty* przedstawił *Cztery pory roku*, a *Kleksy* zaprezentowały *Okienko, czyli wolna lekcja*. Scenariusze napisała **Renata Rybacka**, muzykę skomponował **Andrzej Żółkoś**, sztuki wyreżyserowała **Irena Czaja**. Publiczność gorącymi oklaskami nagrodziła młodych aktorów - uczniów Szkoły Podstawowej

nr 2 w Szubinie oraz twórców przedstawień. Podobała się gra aktorów i ich stroje.

Spektakle powstały w ramach cyklu edukacyjnych prowadzonych w Szubińskim Domu Kultury. W najbliższą niedzielę 9 kwietnia młodzi aktorzy wezmą udział w Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Dziecięcych, który odbędzie się w Świeciu.

(rn)

Przecięcie liny na ścianie wspinaczkowej

30 marca burmistrz Żnina, himalaista **Alek Lwow**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 oraz prezes Klubu Górskiego w Żninie przetopili starą linę asekuracyjną i tym symbolicznym gestem udostępnił amatorom łażenia po skałach treningową ściankę wspinaczkową.

Trzeba zdradzić, że wcześniej trenowano oczywiście na niej już dobrych kilka miesięcy, lecz zarząd klubu czekał z uroczystym otwarciem na powrót zaprzyjaźnionego ze Żnińskim środowiskiem **Alka Lwowa**, który wybrał się na *Aconcagua* (Ameryka Południowa). Na imprezie gośćmi byli sponsorzy mistrzostw skałkowych, rodziny i sami wspinacze, którzy pokazali, co umieją.

Potem **Lwow** puścił film o swoim wejściu na *Aconcagua*, a dzień zakończył się kolacją.

(dk)



Alek Lwow w promieniach zachodzącego słońca

fot. Dominik Księski



Goście: inżynier Jacek Ludwiczak, burmistrz Leszek Jakubowski, przedsiębiorca Jan Jarmuż

fot. Dominik Księski



Jeden z najmłodszych wspinaczy atakuje ścianę.

fot. Dominik Księski

Wpływ ofensywy styczeńowej na miejsce druku reklam w Pałukach

Zagadkę taką zadaliśmy Państwu tydzień temu. I - oczywiście wystarczyło spojrzeć na stronę drugą, by zauważyć, że dwie szpalty - zajmowane zazwyczaj przez reklamy - zajęły życzenia dla jubilatów z okazji 50 rocznicy ślubu.

Rok temu, dwa lata temu i cztery lata temu pięćdziesięciolecie ślubu było wielką rzadkością. Od kilku miesięcy - róg obfitości się rozwiązał. Daty mówią za siebie: marzec 1945, kwiecień 1945... Skończyła się okupacja hitlerowska, ludzie się zaczęli żenić!

I taka jest odpowiedź: Armia Czerwona wykurzyła Niemców, ludzie zaczęli się żenić, pięćdziesiąt lat później przyszła pora na ich jubileusz, potrzebne było na drugiej stronie Pałuk miejsce, by o tym napisać i dlatego reklamy się nie zmieściły. Proste?

DOMINIK KSIĘSKI

**ZAKŁAD WULKANIZACYJNY
KRZYSZTOF STOLARSKI**
ROGOWO, UL. BYDGOSKA 21, TEL. (0-534) 24-237

♦ tanie opony i używane do pojazdów: osobowych,
♦ nacinanie bieżnika opon ciężarowych, ciężarowych
♦ montaż i wyważanie, maszyn budowlanych,
♦ naprawa opon i dętek metodami rolniczych,
Tip-Top i Maruni wózków widłowych

OPONY NIETYPOWE SPROWADZAMY NA ZAMÓWIENIE

Księgarnia "Pałucka" ul. 700-lecia 3, 88-400 Żnin, tel. (0-534) 20-114
przyjmuje zamówienia na:

Z encyklopedię jednotomową PWN '95

A Imię i nazwisko.....
M Dokładny adres.....
Ó
W
I Ilość egz.
E
E podpis zamawiającego

Przedpłatę w wysokości 50,00 zł wraz z zamówieniem prosimy przelać na adres księgarni lub dostarczyć osobiście

BETONIARNIA
Bożejewiczki oferuje:

- beton towarowy,	- cement 350,	JESTEŚMY PLATNIKAMI
- bloczki betonowe,	- wapno,	PODATKU VAT,
- trylinkę, - krawężniki,	- cegłę pełną,	WSZYSTKIE WYROBY POSIADAJĄ
- obrzeża trawnikowe,	- cegłę dziurawkę,	GWARANTOWANĄ
- kręgi betonowe,	- suporeks 6; 12; 24;	WYTRZYMAŁOŚĆ - ATEST
- nadproża L-19,	- papę, - lepek,	Zapraszamy od 7 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰
- pustaki Alfa żużlowe,	- styropian,	Informacje tel. 84-39-65
		od 17 ⁰⁰ - 22 ⁰⁰

MONTOBET
spółka z o.o.
Żnin, ul. Mickiewicza 37, tel. 21-372

Wykona:
- wszelkie budynki, budowle i roboty budowlane,
- kosztorysy i wyceny robót budowlanych,
- nietypowe elementy żelbetowe i betonowe,
- tynki wewnętrzne i zewnętrzne w ramach usługi,
Zapraszamy do współpracy!

Sprzedza:
- płyty stropowe kanałowe z transportem i montażem na budowie,
- nadproża żelbetowe typ. L,
Zleci do wykonania w 1995:
- roboty instalacyjne,
- roboty malarskie,
- roboty blacharskie

BIURO RACHUNKOWE ATUT
88-400 Żnin, ul. Leśna 10, tel. 20-898
- komputerowe prowadzenie ksiąg podatkowych, handlowych oraz ewidencji ryczałtowej i VAT,
- rozliczenia z Urzędem Skarbowym i ZUS-em
Świadczymy usługi stałe i jednorazowe.

EX-ROL
NAWOZY SZTUCZNE W CENACH FABRYCZNYCH oferujemy również WĘGIEL I MATERIAŁY BUDOWLANE
Gąsawa, skład opałaty EX-ROL, czynny 8⁰⁰ - 16⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰.
Tel. Gąsawa 38, Żnin, tel. 21-060.

WYTWÓRNIA MATERIALÓW BUDOWLANYCH
* STROPY 2,4 - 7,2 m
- KERAMZYTOWE,
- ŻUŻLOBETONOWE
* STUDNIE TELEKOMUNIKACYJNE
- SK-1, SK-2

D Z W O N

* ELEMENTY DROGOWE
* ELEMENTY ZBRÓJONE
* PUSTAKI "ALFA" KERAMZYTOWE

Grzegorz Radzikowski,
Barcin, Podgórna 1,
Zapraszamy od 8⁰⁰ - 16⁰⁰

HOBBY
handel - usługi elektroniczne
Wandy Pieniężnej 20, Żnin
HOBBY

Poszukujemy kandydatów na reporterów
Chętnych prosimy o przesłanie tekstu na temat: "O czym chciałbym przeczytać w Pałukach" na adres Pałuki, Żnin, Pl. Wolności 7.

Prof. dr hab. med **CZESŁAW KŁYSZEJKO**

- leczenie niepłodności,
- profilaktyka przeciwnowotworowa,
- leczenie ciąży zagrożonych,
- leczenie klimakterium i zaburzeń hormonalnych.
Electrokoagulacja i zabiegi diagnostyczne w znieczuleniu z anestezjologiem.
Przyjęcia - wtorek i czwartek w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰.

lek med. **DANUTA KŁYSZEJKO**
BADANIA DIAGNOSTYCZNE I LECZENIE GRUCZOŁU PIERSIOWEGO.
Przyjęcia - poniedziałek w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰.
Rejestracja telefoniczna w godz. 19⁰⁰ - 22⁰⁰, tel. 21-095

FIRMA "ADAM"
OFERUJE PŁYTKI OPOCZNO, KLEJE, FUGI, SAPETY I URZĄDZENIA SANITARNE
Żnin, ul. Dworcowa 10A, tel. 22-980

***** z archiwum i z pamięci *****

Konfrontacja autorytetów

Czerwiec 1957 roku. Po zakończeniu roku szkolnego skończyłem do Poznania na spotkanie z moim promotorem, polonistą niebanalnym - profesorem Lesławem Eustachiewiczem. Dyskutowaliśmy na pierwszym piętrze Collegium Maius pomiędzy dziekanatami: Wydziału Filologicznego i Historycznego. W trakcie tej rozmowy zatrzymało się przy nas - oczywiście nie z mego powodu - dwóch innych tuzów nauki, m.in. profesor Zygmunt Szwejkowski.

Z pełną rewerencją dla uczonych niedawny absolwent tej uczelni, a obecnie nauczyciel języka polskiego w Liceum w Żninie skromnie referował swoje aktualne zainteresowania.

notesik bywalca
KINA
Orzeł Kcyنيا
8-10 IV: Cztery wesela i pogrzeb, USA, od 15 l, 16³⁰ i 18³⁰
Pałuczanin Żnin
7-8 IV: Maska, USA, od 12 l, 17⁰⁰ i 19⁰⁰
9-10 IV: Prawdziwe kłamstwa, USA, od 15 l, 18⁰⁰
12-13 IV: Specjalista, USA, od 15 l, 18⁰⁰
WYSTAWY
Barcin
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Barcin, ul. Lotników 13: Laureaci literackiej nagrody Nobla - Albert Camus, W dziesiątą rocznicę śmierci Arkadego Fiedlera.
Łabiszyn
Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji, ul. Parkowa 1: Malarstwo Alfreda Krajinia i rzeźba Ryszarda Lewandowskiego. Wystawa będzie czynna od 31 marca.
Szubin
Rejonowa Biblioteka Publiczna, ul. Kcyńska 11: Malarstwo i rysunek Eweliny Osińskiej.
Żnin
Szubiński Dom Kultury, ul. Kcyńska 13, wystawa: obrazów szubińskiej grupy plastyków Plama's (do 15 kwietnia), palm i pisanek wielkanocnych; Galeria Plama's: Malarstwo i rysunek Marcina Damazyna.

I oto nagle delikatne "przepraszam panie profesorze!" przerwało moje wywody, a obok mnie wyrósł były "mój" maturzysta, a aktualnie student historii tegoż Uniwersytetu Poznańskiego - Tadeusz Kowalski. Cały w uśmiechach, nie zważając na moich rozmówców poinformował:

- Panie profesorze! Tylko chwileczkę... chcę powiedzieć, że właśnie złożyłem już indeks. Rok zaliczony. I to dobrze!

Pogratulowałem, uściśnłem rękę szczęśliwemu studentowi i odwróciłem się, aby kontynuować przerwana rozmowę. Ale zanim zdążyłem coś powiedzieć, legendarny z dowcipu i dowcipnej złośliwości - takiej nieszkodliwej - profesor Eustachiewicz z sarkastycznym uśmiechem zapytał:
- No i co dalej, panie kolego?
JANUSZ KSIĘSKI

PALUKI
nocą
APTEKI
Barcin
Apteka przy ul. Polnej 6 - czynna w godzinach 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰, w niedzielę zamknięta, dyżur nocny od 1 do 15 każdego miesiąca, tel. 83-31-65.
Apteka przy Pl. 1 Maja 13 - czynna w godzinach 8⁰⁰-18⁰⁰, w soboty 8⁰⁰-15⁰⁰; dyżur nocny (pracownik na miejscu) od 16 do 30 każdego miesiąca, tel. 83-23-19.
Kcyنيا
Pod Orlem, Rynek 8 - czynna w dni robocze - 8⁰⁰-20⁰⁰, wolne soboty - 8⁰⁰-14⁰⁰, pracujące soboty od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, w niedzielę jest nieczynna. Pełni całonocny dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317.
Szubin
Do końca marca dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełnić będzie apteka Esculap przy ul. Bema 3, tel. 84-21-98. Przez cały kwiecień - Pod Orlem, ul. 3 Maja 24, tel. 84-21-28.
Żnin
Do 31 marca pogotowie pracy (pracownik przychodzi na wezwanie, tel. 22-123) pełni apteka Salus przy ul. Kl. Janickiego. Od 1 do 8 kwietnia dyżur nocny (pracownik na miejscu) - apteka Pharmakon.

SKLEPY I LOKALE
Damasławek
Kawiarnia Arthur w Domu Kultury - czynna od 17⁰⁰ do 23⁰⁰.
Janowiec
Drink Bar, ul. 3 Maja 12 - czynny od 6⁰⁰ do 2⁰⁰ w nocy,
Grand Caffe, ul. Dworcowa 20 (kawiarnia z drink-barem) - czynna od 12⁰⁰ do 24⁰⁰.
Kcyنيا
Delikatesy Wrzos, Rynek 21 - czynne codziennie od 10⁰⁰ do 24⁰⁰.
Delikatesy, ul. Poznańska 43 - czynne w dni powszednie od 7⁰⁰ do 24⁰⁰, a w niedzielę od 10⁰⁰ do 24⁰⁰.
Bar Kujawiak, ul. Asnyka 15 - czynny codziennie 15⁰⁰-24⁰⁰.
Bar Uniwersalny U Kazika, Rynek 14 - czynny codziennie od 8⁰⁰ do 24⁰⁰.
Bar Sandra, ul. Dworcowa 9 - czynny codziennie od 10⁰⁰ do 24⁰⁰.
Zajazd Pałuki, ul. Dworcowa 48 - czynny codziennie od 11⁰⁰ do 24⁰⁰.
Klub Stanley, ul. Waryńskiego 1 - czynny codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰.
Szubin
Sklep spożywczy GS, Rynek 1 - czynny od poniedziałku do soboty 6⁰⁰-24⁰⁰.
Delikatesy, ul. Nakielska 2 - czynny w dni powszednie 8⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę 8⁰⁰-20⁰⁰.
Żnin
Delikatesy, Jedynka, Plac Wolności 7. W piątek i sobotę czynne całą dobę, od poniedziałku do czwartku od 6⁰⁰ do 21⁰⁰, a w niedzielę od 9⁰⁰ do 14⁰⁰.
Kawiarnia Arkadia, ul. Aliantów 2. Czynna codziennie od 10⁰⁰ do 23⁰⁰.
Kawiarnia Parkowa, ul. Szkolna 26. Czynna codziennie od 16⁰⁰ do 23⁰⁰, w piątki, soboty i niedziele od 16⁰⁰ do 24⁰⁰.
Cafe-bar Crocadero, ul. Czarnieckiego, czynny codziennie od 10⁰⁰ do 23⁰⁰.
Klub Disco-Brześć w Brzyskorzyszewku czynny w dni powszednie od 18⁰⁰ do 22⁰⁰, w w piątki 20⁰⁰-2⁰⁰, w soboty 20⁰⁰-3⁰⁰ i w niedziele 18⁰⁰-24⁰⁰.